

Sygn. akt IV Kz 316/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Paweł Pratkowiecki (spr.)

Sędziowie : SO Lech Mużyło

SO Marek Poddębniak

Protokolant : st. sekr. sąd. Magdalena Danek

po rozpoznaniu w sprawie **B. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

zażalenia pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Głogowie
z dnia 10 września 2013 r.

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Głogowie na podstawie art. 491 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie karne w sprawie.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie nie jest zasadne.

Po pierwsze, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie może być wątpliwości, że w niniejszej sprawie oskarżycielem prywatnym jest A. J., a nie (...) we W.. Wynika to w sposób jednoznaczny z treści postawionego zarzutu, jak również pierwszego zdania prywatnego aktu oskarżenia, w którym A. J. dodatkowo podkreślił, że składając ten dokument do sądu działał „w imieniu własnym”.

Pełnomocnictwo przedstawione przez adw. M. B. podczas posiedzenia pojednawczego w dniu 10 września 2013 r. (k- 86) nie dawało mu zatem podstaw do działania w tym postępowaniu, albowiem było ono udzielone wyłącznie do prowadzenia spraw wspomnianej już (...). Okoliczność tę Sąd Rejonowy prawidłowo dostrzegł i tym samym słusznie uznał, że na posiedzenie nie stawił się nie tylko oskarżyciel prywatny, ale także i jego pełnomocnik, co musiało skutkować wydaniem orzeczenia, o którym mowa w art. 491 § 1 k.p.k.

Chybione są te zarzuty zażalenia, które odwołują się do treści art. 97 § 1 k.p.c. To prawda, że przepis ów z mocy art. 89 k.p.k. może być stosowany również w postępowaniu karnym, ale w niniejszej sprawie nie doszło do sytuacji, która by to uzasadniała. Udział w posiedzeniu pojednawczym z dnia 10 września 2013 r. nie był bowiem „czynnością nagłą”, jak tego wymaga art. 97 § 1 k.p.c., gdyż o terminie tego posiedzenia oskarżyciel prywatny został zawiadomiony ponad miesiąc wcześniej (k- 27). Z tych samych powodów nie można również uznać, że adw. M. B. był w tamtym czasie w rozumieniu art. 97 § 1 k.p.c. osobą „nie mogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa”. Wszak zarówno on jak i oskarżyciel prywatny dysponowali odpowiednio długim okresem czasu, by zadbać o prawidłowe wystawienie pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy prywatnoskargowej przeciwko B. B.. Zresztą w zażaleniu skarżący nie próbuje nawet wykazać, że istniały ku temu jakiegokolwiek obiektywne przeszkody.

Reasumując, należy stwierdzić, że obowiązkiem oskarżyciela prywatnego oraz adwokata lub radcy prawnego, który chce się podjąć prowadzenia sprawy, jest zadbanie o wystawienie prawidłowego pełnomocnictwa, upoważniającego do reprezentowania oskarżyciela m.in. podczas posiedzenia pojednawczego. Brak takiego dokumentu, przy jednoczesnym niestawiennictwie oskarżyciela prywatnego na posiedzenie pojednawcze oznacza zaistnienie sytuacji, o której mowa w art. 491 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.